

Sygn. akt V KS 6/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **P. P.**

oskarżonego o czyn z art. 56 § 2 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 kwietnia 2022 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w G.

z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt V Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt II K (...)

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddala skargę;

2. obciąża oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt II K (...) P. P. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu czynu kwalifikowanego z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez Naczelnika [...] Urzędu Skarbowego w całości na niekorzyść oskarżonego, Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 20 grudnia 2021 r., sygn. akt V Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał

sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Skargę od tegoż wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości na jego korzyść. Skarżący zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez bezzasadne uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania:

1) z powołaniem się na stanowisko Sądu odwoławczego, które traktować należy w ten sposób, że zdaniem tego Sądu oskarżonego należało uznać winnym zarzucanego czynu, czemu na etapie postępowania odwoławczego sprzeciwiał się przepis art. 454 § 1 k.p.k., które to stanowisko jest w ocenie obrońcy stanowiskiem błędnym, gdyż na wydanie takiej decyzji procesowej nie pozwalał zebrany w sprawie materiał dowodowy;

2) z powołaniem się na dostrzeżoną przez Sąd odwoławczy potrzebę przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, które to stanowisko jest w ocenie obrońcy błędne, gdyż obiektywnie taka potrzeba nie zaszła, a ponadto jej zaistnienia nie wykazał Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę skargę, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie i dlatego podlegała oddaleniu.

Przypomnieć od razu trzeba, że art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. zakłada, iż uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Wprawdzie z uzasadnienia Sądu odwoławczego wynika, że Sąd ten formalnie powołał się na podstawę uchylenia wyroku Sądu *meriti* w postaci konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości, to jednak wywody Sądu odwoławczego przekonują, iż tę podstawę stanowił w istocie art. 454 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy wyraźnie podał przecież, że nie jest przekonujące stanowisko Sądu I instancji, że brak było podstaw do przypisania oskarżonemu P. P. zarzucanego mu czynu, a w świetle przeprowadzonych dowodów zbyt

pochoptym było ustalenie o braku umyślności w działaniu oskarżonego. W tym też kontekście Sąd odwoławczy stwierdził na koniec swoich wywodów, że „skoro mamy do czynienia z orzeczeniem uniewinniającym, zachodzi potrzeba przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości”, a także, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy przeprowadzi postępowanie dowodowe w całości i „baczył Sąd będzie, by w szczególności w pełni został ustalony stan faktyczny niniejszej sprawy, w tym aby dokonano prawidłowych ustaleń w zakresie odpowiedzialności oskarżonego”. Tym samym, uwzględniając tu treść art. 118 § 1 k.p.k., nie może budzić wątpliwości, że w sprawie podstawę uchylenia wyroku Sądu Rejonowego stanowił w istocie wynikający z art. 454 § 1 k.p.k. brak możliwości skazania przez Sąd odwoławczy uniewinnionego w pierwszej instancji oskarżonego, czego konsekwencją dopiero będzie konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. Sam obrońca wskazuje zresztą, że jedną z przyczyn uchylenia wyroku przez Sąd Okręgowy był zakaz płynący z art. 454 § 1 k.p.k., podnosząc przy tym, że Sąd ten nie wykazał, aby taka sytuacja wchodziła w grę w realiach sprawy. Rzecz jednak w tym, że przywołane wcześniej wywody Sądu odwoławczego w ocenie Sądu Najwyższego przeczą stanowisku obrońcy.

Skarżący prowadzi przy tym polemikę z rozważaniami Sądu odwoławczego, przyjmując, że w sprawie nie wchodziło w grę skazanie oskarżonego za zarzucany mu czyn. Tym samym obrońca traktuje swoją skargę jak kolejny środek odwoławczy, tym razem od orzeczenia Sądu Okręgowego. Rzecz jednak w tym, że skarga na wyrok sądu odwoławczego nie stanowi apelacji od wyroku tego sądu, w której wnikać można w meritum sprawy. W postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy nie może oceniać, czy rzeczywiście zaistniały merytoryczne podstawy do wydania wyroku kasatoryjnego, gdyż nie jest władny do oceniania materiału dowodowego przedstawionego w sprawie. Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych. Utrwalony jest już pogląd, że zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się jedynie do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). Skoro zatem w sprawie niniejszej w ocenie Sądu Najwyższego taka podstawa wbrew

twierdzeniom obrońcy rzeczywiście wystąpiła, to skargę należało oddalić jako niezasadną.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.